Cena numeru 15 groszy.

Dziś 8 stron. Sport

...ta pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA

REPUBLIKA

...ok IX | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 7 GRUDNIA 1931 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 335

...itler proklamuje wojnę z Francją

...apowiada, że będzie wieszał swoich przeciwników i pławił się we krwi.

...bjęcie rządów przez Hitlera ma nastąpić najpóźniej w lutym 1932 roku.

...ensacyjna mowa przywódcy narodowych socjalistów posła Strassera.

Berlin, 6 grudnia
(Polska Agencja Telegraficzna).

...den z czołowych przywódców partji ...dowo - socjalistycznej, najbliższy ...pracownik Hitlera — poseł Stras... wygłosił w Stutgardzie mowę pro...ową, w której m. in. zapowiedział,

...ĘCIE RZĄDÓW PRZEZ STRON...TWO NARODOWO - SOCJALI...CZNE MOŻE NASTĄPIĆ JUŻ Z ...ILĄ ZWOŁANIA REICHSTAGU, — DNIU 23 LUTEGO,

...ednie wcześniej, o ile w międzycza...jdzie do przesilenia gabinetowego. ...rodowi socjaliści — mówił Stras... — oczekują z najgorętszą tęsknotą ...u Brueninga. Do tego dojść musi ...bliższym czasie bez względu na ... walki. Front narodowej opozycji ...zony na zjeździe w Hartzburgu ...many być musi aż do osiągnięcia celu.

...o potem uczynimy? Nie wstąpimy ...dnego rządu, dopóki wojsko i poli...e będą zupełnie w naszem ręku. ...damy władzy legalnej w naszem ...wie, ale

...USI BYĆ WŁADZA FIZYCZNA,

...waż w ciągu najbliższych lat bę...y zmuszeni do posunięć, nie cie...ch się popularnością wśród szero...mas.

...o nie będzie słuchał, zobaczy, co ...eka. Będziemy gorliwymi obrońca ...asności prywatnej i w miarę mo...i najmniej mieszać się zamierzamy ...raw gospodarczych, pozostawiając ...mu przedsiębiorcy zupełną swobo... ...ile tylko nie będzie to szkodliwe ...teresów ogółu.

... chwilą zdobycia przez nas władzy ...ści i demokratyczni republikanie ...ą usunięci. Pozostawimy im tylko ...n czas do namysłu, aby mogli zmie...ą orjentację. Z chwilą objęcia ... nas rządów

...ŚĆ MUSI DO ROZSTRZYGAJĄCEJ ROZPRAWY.

...libyśmy nie dopisali, przyjdzie po ...olszewizm.

...ając sobie sprawę, że w tym wy...u musielibyśmy sami zawisnąć na ...nicy, uważamy za bardziej wska...

...DTEM JESZCZE WIESZAĆ INNYCH.

...imy to, chociażbyśmy się mieli ...ŁAWIĆ WE KRWI PO KOSTKI ...obra Niemiec.

W polityce zagranicznej Strasser żą... ...zwzględnej walki przeciwko Fran... ...zawarcia przez Niemcy sojuszu z ...ystkimi przeciwnikami rządu fran...ego. Właśnie w tym celu dążymy ...objęcia rządów w Niemczech. Z chwi... ...iedy ... zostanie zachwiana potęga ...

...OBILIZUJEMY SIŁY NARODU NIE...CKIEGO, ABY NA DRODZE WAL... PRZECIWKO FRANCJI PRZYŚPIE...SZYĆ ROZWÓJ WYDARZEŃ.

...Porozumienie z Francją jest szaleń...

MY MÓWIĆ MOŻEMY TYLKO O WOJ NIE PRZECIWKO FRANCJI.

Poseł Strasser wymieniany jest jako kandydat do teki ministra spraw wewnętrznych w przyszłym rządzie hitlerowskim.

***

Berlin, 6 grudnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Welt am Abend" donosi ze strony poinformowanej, że w czasie ostatniego pobytu Hitlera w Berlinie toczyły się w hotelu „Keiserhof" rokowania pomiędzy przywódcami stronnictwa narodowych socjalistów a politykami zbliżonymi do prawego skrzydła partji centrowej oraz przedstawicielami związku ciężkiego przemysłu. W rokowaniach tych zaznaczyć się miały naogół tylko pewne rozbieżności poglądów co do terminu, w którym ma nastąpić objęcie rządów przez Hitlera.

Według informacyj „Rothe Fahne" Hitler przyjąć miał również na audjencji znanego przywódcę narodowych socjalistów w Hesji, autora słynnej proklamacji rewolucyjnej rządu narodowo-socjalistycznego dr. Besta.

***

Berlin, 6 grudnia.

(t) Prasa poranna podaje in extenso oświadczenie Hitlera, wobec dziennikarzy zagranicznych i jest zdania, iż kampanja zagraniczna podjęta przez przywódcę narodowych socjalistów ma na celu stworzenie nowych trudności dla rządu Brueninga.

Kampanja ta wydała już pewne skutki, albowiem rząd musiał wczoraj ogłosić oficjalną deklarację, iż wydane zostały zarządzenia celem niedopuszczenia do przewrotu.

Prasa nazywa von Rosenberga ministrem spraw zagranicznych przyszłego rządu Hitlera.

Emisarjusz Hitlera jedzie do Paryża

Kampanja zagraniczna narodowych socjalistów

Paryż, 6 grudnia.

(t) Wywiad udzielony przez Hitlera dziennikarzom angielskim i amerykańskim wywołał wielkie wrażenie w kołach politycznych. Deklaracja Hitlera wskazuje wyraźnie, iż rozpoczął on intensywną akcję w dziedzinie polityki zagranicznej.

Hitler chce obecnie wysondować opinję wielkich mocarstw, na co wskazuje również fakt wysłania emisarjusza do Londynu.

„Matin" donosi, iż delegat Hitlera von Rosenberg, w drodze powrotnej z Londynu zatrzyma się w Paryżu i odbędzie szereg konferencji z przedstawicielami sfer gospodarczych.

Wizyta ta, twierdzi „Matin" oznacza przewrót w polityce Hitlera.

Przywódca narodowych socjalistów jest rzekomo gotów po dojściu do władzy, zawrzeć porozumienie gospodarcze z Francją.

Hitler wskrzesza tradycje armji cesarskiej

Berlin, 6 grudnia.

(t) Pisma dzisiejsze donoszą, iż Hitler przeprowadza obecnie reorganizację oddziałów szturmowych.

Poszczególne oddziały otrzymują numery dawnych pułków cesarskich.

Hitler chce w ten sposób wskrzesić tradycje niemieckiej armji przedwojennej.

Rewizja konstytucji.

Wysuwa się na czoło praca, zmierzająca do uporządkowania państwa.

Oświadczenie pułk. Sławka na zjeździe legjonistów.

Warszawa, 6 grudnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś w sali klubu urzędników państwowych odbył się 10 walny zjazd delegatów Związku Legjonistów, w którym wzięło udział 234 delegatów, reprezentujących 14 okręgów Zw. Legjonistów i 150 oddziałów na terenie całego kraju.

Na zjazd w charakterze gości przybyli: w imieniu p. premjera Prystora wiceminister cemin. Składkowski, marszałek sejmu Świtalski, ministrowie Boerner, Norwid Neugebauer, Schaetzel, Zarzycki, wiceministrowie Koc i Starzyński, oraz liczne grono posłów legjonowych. Zjazd zagaił prezes zarządu głównego p. Sławek, poczem po ukonstytuowaniu się prezydjum przemówił wicemin. Składkowski, witając zjazd imieniem p. premjera Prystora. Następnie na trybunę, witany gorącymi oklaskami prezes Sławek który wygłosił dłuższe przemówienie. W zakończeniu p. Sławek powiedział m. in.:

Praca nad umocnieniem państwa, nad przetrwaniem zaburzeń gospodarczych, idących przez świat, wymaga wysiłków dalszych i dalszego porządkowania naszego życia. Porządkowanie to, zaznaczam, dopiero po wyborach w r. 1930 stało się możliwe.

Na czoło zagadnień wysuwa się PRACA NAD UPORZĄDKOWANIEM USTROJU PAŃSTWA. SPRAWA KONSTYTUCJI.

Pragniemy z jednej strony znaleźć rozwiązanie jaknajbardziej odpowiadające naszej psychice i naszym wartościom z drugiej musimy dbać o to, że wbrew temu, że praca nad konstytucją przyjmowana jest przez społeczeństwo bez zainteresowania, doprowadzamy do świadomości ogółu obywateli jej zasady by uzyskać poszanowanie i posłuch dla tego naczelnego prawa, kórem ma się rządzić państwo.

Od tego czy przez ułożenie najlepszych norm prawnych i wydobycia poszanowania dlań — demokracja znajdzie regulator w swem życiu, od tego zależą jej przyszłe losy.

Zakończenie przemówienia zebrani przyjęli długotrwałymi oklaskami. Następnie dokonano wyboru komisyj, poczem wiceprezes dr. Piestrzyński i poseł Starzak złożyli sprawozdania z działalności zarządu głównego i zarządów poszczególnych okręgów. Po dyskusji uchwalono przez aklamację wiele wniosków natury organizacyjnej. Wśród gorących owacyj 10 walny zjazd delegatów Zw. Legjonistów uchwalił przesłać adres hołdowniczy P. Prezydentowi Mościckiemu i komendantowi Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu oraz wyrazy czci p. premjerowi Prystorowi, gen. Rydzowi - Śmigłemu i ks. biskupowi Bandurskiemu. Następnie dokonano wyboru nowych władz Związku Legjonistów. Na prezesa zarządu Głównego wybrano przez aklamację płk. Walerego Sławka. W skład członków zarządu głównego weszli pp.: Benedykt, Buczkowski, dyr. Dziadosz, Filipek, gen. Galica, poseł Gwizdz, Henisz, płk. Jakubowski, Łakociński, poseł Poczwarski, poseł Starzak, inż. Synek, Wasung i poseł Wojciechowski. Walny zjazd delegatów Związku Legjonistów zakończył się burzliwą manifestacją na cześć Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego.

Berlin, 6 grudnia.
(Telegram własny)

(t) Rząd komunikuje oficjalne, iż opłaty pocztowe i telefoniczne będą obniżone od 1 stycznia. Pozatem wyasygnowano 15 miljonów marek na akcję obniżenia ceny mięsa.

Obniżanie cen żywności oraz innych wyrobów przemysłowych ma następować równolegle z obniżką płac.

Minister Marinkowic powrócił do Białogrodu.

Białogród, 6 grudnia
(Polska Agencja Telegraficzna).

Minister spraw zagranicznych Marinkovic wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami powrócił do Białogrodu. Po powrocie minister oświadczył przedstawicielom prasy, że zachował z podróży do Polski niezapomniane wrażenia. Minister podkreślił raz jeszcze, że spotkał się w Warszawie z gorącem pragnieniem współpracy. Podróż swą minister uważa za świadectwo uczuć i węzłów przyjaźni łączących oba kraje.

Samoloty japońskie zbombardowały bandytów chińskich.

Nankin, 6 grudnia
(Polska Agencja Telegraficzna).

Jak się dowiaduje agencja Reutera na skutek jednomyślnych nalegań członków rządu minister Welington Koo, delegat Chin w Radzie Ligi Narodów dr. Sze postanowili wycofać zgłoszone dymisje.

★

Mukden, 6 grudnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Samoloty japońskie bombardowały grupę bandytów chińskich w okolicy Kung - Tai na południowym zachodzie od Mukdenu oraz w pobliżu Tien - Ping-Tai. Ogółem zginęło 300 bandytów.

Parlament angielski nie będzie odroczony

Londyn, 6 grudnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Z kół parlamentarnych dowiaduje się korespondent PAT, że ulegając naciskowin partji konserwatywnej premjer Mac Donald porzucił swój pierwotny zamiar odroczenia parlamentu do 22 lutego r. b. Parlament, który odroczony zostanie w piątek, 11 grudnia r. b. zwołany będzie ponownie 2 lutego 1932 r.

Książę Walji chory na malarję.

Londyn, 6 grudnia
(Telegram własny).

(t) Książę Walji zachorował i od kilku dni nie opuszcza łóżka.

„Daily Mail“ donosi, iż lekarze stwierdzili u księcia malarję. Książę Walji zachorował po raz pierwszy na malarję w marcu r. b. po powrocie z Afryki.

Autobus wpadł pod pociąg.

Dwie osoby zabite. 14 rannych.

Białogród, 6 grudnia.

(t) Pociąg pośpieszny Białogród — Budapeszt wpadł na autobus, w którym zanjdowało się 20 osób.

Autobus został doszczętnie rozbity. Dwie osoby zostały zabite, a 14 rannych. Powodem tragicznego wypadku był niedozór ze strony dróżnika, który nie zamknął przejazdu kolejowego.

Pożar w fabryce brykietów.

Medjolan, 6 grudnia.

(t) Dziś przed południem wybuchł groźny pożar w atelier filmowem Foxa. Pożar rozszerzał się z gwałtowną szybkością. Mimo usilnej akcji straży ogniowej spłonął znaczny zapas filmów. Kierownik filji Foxa znalazł śmierć w płomieniach.

Wysiedlanie osób zdeklasowanych z Petersburga.

Moskwa, 6 grudnia
(Telegram własny)

(t) Komendant milicji w Petersburgu otrzymał rozkaz wysłania kilkuset osób w głąb kraju.

Wysiedleni być mają według powyższego rozparządzenia osoby zdeklasowane.

Zarządzenie to dotknie w pierwszym rzędzie drobnych kupców i pozbawionych pracy.

Europa wyprzedaje!

O 100 proc. taniej i... na raty. — Konfekcja, meble, artykuły żywnościowe—za bezcen! — Powszechny brak gotówki.

Paryż, w listopadzie.

„...Nadzwyczajna okazja!
„Zniżka cen o 50%!
„Wyprzedaż niżej cen kosztu!
„Z powodu likwidacji sprzedajemy za bezcen!“

Plakaty i ogłoszenia paryskie krzyczą, narzucają natrętnie, przytrzymują, żebrzą.

Czy nas to dziwi?

Nie. To samo widzimy u nas. To samo dzieje się w całej Europie.

Wydaje się poprostu, że jakiś szał wyprzedażowy ogarnął cały świat. Dawniej w Paryżu istniały „soldy“, ale w określonych sezonach i dotyczyły określonych towarów. Przyjęte było, że wielkie firmy od czasu do czasu wyprzedawały resztki i towary trochę już niemodne, przeważnie w zakresie konfekcji damskiej. A dziś? Wyprzedaż urządza każdy najmniejszy sklepik. W quartier du Temple nietylko sklepy, ale nawet sprzedawcy uliczni ogłaszają „soldy“. Można tam kupić pończochy jedwabne za trzy franki, palta skórzane za 100 franków, suknie jedwabne z żakiecikiem za 135, i to — na raty!

Publiczność bierze tylko na raty. I kupuje tylko na „soldach“. To, co nie jest „okazją“ — nie przyciąga. Musi być o 50, o 75, ba! nawet o 100% taniej! Taniej — od czego? Niewiadomo, ale musi być kuszący anons, to wtedy — może — na raty. Książki luksusowe, obrazy mistrzów po 200 franków, zamiast 8,000, instrumenty chirurgiczne, maszyny do pisania, kwiaty, pióra, wózki dziecinne... Soldy, soldy i jeszcze raz soldy! Czy można sobie wyobrazić wyprzedaż... drobiu i mięsa? A jednak w okolicy placu Republiki rzeźnicy i handlarze drobiem licytują się wzajemnie w obniżce cen i zapowiadają „wielkie wyprzedaże“.

Ci, co nie sprzedają towaru — jak się mówi — „na wynos“, robią wszelkie możliwe udogodnienia. Restauratorzy, hotelarze, towarzystwa okrętowe, wszelkiemi sposobami starają się zwabić klijentelę. „Ludzie-sandwicze“, czyli ajenci reklamowi z plakatami na plecach, obwieszczają, że w restauracjach XIX i XX arrondissement można zjeść obiad wliczając w to napoje, za 4 fr. 50. Zaś w dzielnicach arystokratycznych, obiad, odpowiednio zmieniony (kawior „szampan) — za 50 franków. Co komu przystoi. Czy i to nie jest trochę — wyprzedaż?

Podsłuchana rozmowa w towarzystwie okrętowem. Jakiś pan pyta o cenę biletu do Brazylji.

— Tam i z powrotem na dobrym okręcie będzie pana kosztowało 25 tysięcy.

— Hm... to za drogo. Podróżuję z rodziną.

— Szanowny pan z rodzinką — zmienia postać rzeczy. Ile osób? C... ry? W takim razie dajemy rabat: ko... fortowy przejazd dla całej rodziny 50 tysięcy. Jeszcze za drogo? A ile s... nowny pan przeznacza? Dziesięć ty... cy — nie, to niemożliwe! Zresztą ... zwoli pan adresik — nasz ajent ... się do pana i postaramy się dojść do ... rozumienia.

I tutaj — ceny wyprzedażowe!

Powtarzają również anegdotkę, p... pisywaną Sachy Guitry. Ktoś pyta ... kasie kolejowej na dworcu ljońskim o ... let do Lyonu.

— 400 franków.

— Ach, jak drogo!

— Cóż robić proszę pana, nic na ... nie poradzimy.

— Taak? W takim razie idę do k... kurencji — na dworzec Północny!

Jest to zdaje się jedyna dziedz... w której konkurencja nie pomoże, i ... stety — rat niema! Pozatem na raty ... pić można wszystko!

Ogłoszenia w pismach — rewela... ne. Rolls-Royce i Hispano Suiza po ... a czasem i po 30 tysięcy. Okazje, o... i okazje. Rozbija się tylko o jedną ... rzecz: *brak gotówki*. Powszechna ... roba! Ta powszechność niejako — ... ża. Gdziekolwiekbądź się jest wszę... widzi się to samo i czuje w rodz... atmosferze. Szyldy wyprzedażowe ... Paryżu, Berlinie, Wiedniu mrugają ... rozumiewawczo, jak starzy znajomi ... A po powrocie do kraju widzimy, że ... tym względem nie zostajemy w tyle ... Europą.

H. D...

Wędrówka bezrobotnych w Ameryce.

Tłumy zdążaja na południe w poszukiwaniu pracy.

Nowy York, 6 grudnia.
(Telegram własny).

(t) Wskutek wielkich mrozów, panujących w północnej części kraju tysiące bezrobotnych opuszcza swe siedziby i udaje się na południe w poszukiwaniu pracy. Wszystkie szosy oraz pociągi zdążające do Florydy są przepełnione. Bezrobotni, którzy nie posiadają pieniędzy na podróż zatrzymują pociągi towarowe i zmuszają do przewiezienia ich do najbardziej odległych miejscowości.

Gubernatorzy Stanów Południowych wydali zarządzenia, celem wstrzymania tej wędrówki bezrobotnych, które jednak nie zdołają zapewne wstrzymać fali „trampów“

Strejk włókniarzy w Holandji.

Pięć tysięcy robotników porzuciło pracę.

Amsterdam, 6 grudnia
(Telegram własny).

(t) W centrum przemysłu włókienniczego wybuchł zatarg pomiędzy pracodawcami a robotnikami.

Związki zawodowe zakomunikowały właścicielom fabryk, że jeśli nie uwzględnią żądań robotniczych, wówczas proklamowany będzie strajk.

Około pięciu tysięcy robotników już samorzutnie wczoraj porzuciło pracę.

Ograniczenia importowe we Francji

mają charakter odwetowy w stosunku do Anglji.

Paryż, 6 grudnia

(G) Wprowadzenie w Anglji ceł ochronnych wywołało we Francji nader silną reakcję w postaci coraz bardziej przybierających na mocy i wpływach tendencjach protekcjonisycznych. Już obecnie są liczne dane pozwalające mniemać, że rząd ulegnie tym tendencjom i że wprowadzenie szeregu nowych restrykcyj wwozowych jest tylko kwestją czasu.

Jednym z pierwszych przejawów tego rodzaju nurtów w łonie rządu francuskiego jest ograniczenie importu węgla do Francji.

Z nowemi dezyderatami wprowadzenia kontyngentu zgłosił się zkolei francuski przemysł papierniczy, żądając ograniczenia o jedną piątą cyfry importu, osiągniętej jako średnia z trzech ostatnich lat z wyłączeniem papieru gazetowego.

Wreszcie nowy przepis prawny, który ukazał się w ostanim numerze dziennika urzędowego, uzależnia wwóz z krajów prowadzących kontrolę dewizową od specjalnego zezwolenia. Przepisy wykonawcze do tego rozporządzenia nie zostały jeszcze ogłoszone, w szczególności zaś nie jest jeszcze znana lista krajów, podległych tym nowym, niezawodnie b. uciążliwym restrykcjom.

Zarządzenia celne rządu angielskiego

akceptowane przez Izbę Gmin.

Londyn, 6 grudnia.
(Telegram własny).

(t) Minister przemysłu i handlu Rauciman przedłożył wczoraj Izbie Gmin do zatwierdzenia wydane ostatnio rozporządzenia antydumpingowe. Podsekretarz stanu Welshar oświadczył, iż od czasu wprowadzenia ceł ochronnych przywóz towarów zagranicznych do Anglji znacznie się zmniejszył.

Rząd angielski nie chce zupełnie zdusić importu pragnie jedynie powstrzymać masowy wwóz niektórych artykułów przemysłowych i środków żywności bez których Anglja może się obejść. Izba Gmin zaakceptowała politykę celna rządu 234 głosami przeciw 37.

Rewizja procesu Jakubowskiego

przed sądem apelacyjnym w Berlinie

Berlin, 6 grudnia
(Telegram własny).

(t) Przed sądem apelacyjnym toczy się proces o rewizję wyroku na robotnika polskiego Jakubowskiego.

Z ramienia rodziny Jakubowskiego występuje adwokat Brandt.

W myśl procedury niemieckiej proces toczy się przy drzwiach zamkniętych.

Dzisiejsze pisma donoszą, iż prokurator poparł wniosek obrońcy Br... o wydanie wyroku uniewinniającego.

B. minister angielski szuka pracy.

Londyn, 6 grudnia
(Telegram własny).

(t) B. minister awjacji w gabinecie robotniczym Mac Donalda Fred Mo... gu oświadczył przedsawicielowi „... day Express“ iż szuka on od kilku ... sięcy pracy i pozosaje bez środków ... życia. Przez kilka tygodni był on ... dlarzem domokrążnym, ale nie mógł ... robić na życie.

Estonja obniża płace urzędników.

Rewel, 6 grudnia

(t) Sytuacja gospodarcza Estonji ... gła ostatnio znacznemu pogorszeniu. Wpływy skarbu państwa zmniejszyły się o 20 procent. W związku z powy... szem zapadła wczoraj na radzie mini... strów decyzja o redukcji poborów urzę... dniczych.

Redukcja poborów musi być zatwierdzona przez parlament.

Pożar w atelier filmowem Foxa.

Berlin, 6 grudnia
(Telegram własny)

(t) Donoszą z Erfutru, iż wybuchł ... groźny pożar w fabryce brykietów.

Wskutek nagromadzonych materia... łów łatwopalnych ogień objął wkrótce cały budynek trzypiętrowy. W czasie ... szenia pożaru trzech strażaków od... sło rany. Straty wynosza pół mi... marek.

KRONIKA

Grudzień 6 Poniedziałek

Dziś Ambrożego B. W.
Jutro Niep N.M.P.

—:—

Wschód słońca	7.29
Zachód słońca	3.26
Wschód księżyca	5.28
Zachód księżyca	2.02
Długość dnia	7.00
Ubyło dnia	8.38

[H]uragan nad Łodzią
[...]ka osób pokaleczonych

(a) Huragan, jaki przeszedł w ciągu [...] wczorajszej spowodował dość [...]ne straty, przyczem zanotowano [...] wypadków z ludźmi.

[P]rzy zbiegu ulic Zachodniej i 11 go [...]pada pod naporem szalejącego wi[...] przewrócił się parkan. Odłamki [...]gniotły przechodzącą akuratnie [...]nikiem 36-letnią robotnicę Stanisła[...] Kujawa (Miodowa 6). Kujawa odniosła [...]gólne obrażenia ciała i została opa[...]na przez lekarza pogotowia.

[Prz]y ulicy Narutowicza 7, pod napo[rem] wiatru urwał się szyld, który upadł [na p]lecy przechodzącemu tamże ślusa[rzow]i 33-letniemu Leonardowi Prackie[mu (Ł]agiewnika 34).

[P]racki uderzony dość ciężkim szyl[dem] doznał ciężkiego okaleczenia ple[ców]. Wezwany lekarz pogotowia po na[łoże]niu opatrunku przewiózł rannego w [stani]e osłabionym do szpitala.

[Z]amachy samobójcze.

(a) W mieszkaniu własnem przy [ul.] Krótkiej 6 usiłował pozbawić się [życi]a przez przecięcie żył u rąk 36-letni [Fran]ciszek Kluska, bezrobotny. Despe[rat z]czyn został w porę spostrzeżony [prze]z domowników, którzy wezwali po[gotow]ie ratunkowe.

[L]ekarz po nałożeniu opatrunku prze[wiózł] desperata w stanie osłabionym do [szpit]ala. Powodem targnięcia się na ży[cie b]ył brak środków do utrzymania.

★

(a) Drugi podobny wypadek miał [miej]sce w bramie domu przy ulicy Pił[sudski]ego 20, gdzie targnął się na swe [życie] pozostający od dłuższego czasu [bez p]racy i środków do życia, 27-letni [...] Kubiak, zamieszkały przy ul. Sa[...]ej 3. W celach samobójczych Ku[biak] zażył większą dozę sublimatu.

[W]ezwany przez przechodniów lekarz [pogo]towia ratunkowego po udzieleniu [pierw]szej pomocy przewiózł desperata [w sta]nie ciężkim do szpitala w Rado[gosz]czu.

[Po]d kołami samochodu.

(a) Na szosie Pabjanickiej dostał się [pod k]oła przejeżdżającego samochodu [prze]chodzący przez jezdnię 43-letni Ab[...] Moszkowicz, zamieszkały przy ul. [...]skiego 63.

[Mo]szkowicz doznał złamania nogi o[raz] ogólnych ciężkich obrażeń ciała. [Wez]wany lekarz pogotowia po nałoże[niu o]patrunku przewiózł rannego do [szpit]ala.

[Szo]fera Jakuba Gurta. pociągnięto do [odpo]wiedzialności karnej.

[Ko]bieta w płomieniach.

[W] dniu wczorajszym w mieszkaniu [swo]em przy ul. Sokola 21, 64-letnia [...] Miraż, czując się chorą za pora[dą s]ąsiadek wysmarowała całe ciało [spiryt]usem denaturowanym. aby spiry[tus s]zybciej wsiąkł Miraż zbliżyła się [do ż]elaznego piecyka silnie rozpalonego. [W ty]m momencie płomienie ogarnęły [nie]szczęśliwą kobietę.

[N]a krzyk płonącej zbiegli się sąsie[dzi, k]tórzy wezwali lekarza pogotowia. [Ten] stwierdził silne poparzenie I i II [stopnia] całego ciała u Mirażowej i po [udziele]niu jej pierwszej pomocy prze[wiózł j]ą do szpitala św. Józefa. (p)

[Nieś]cie pomoc najbiedniejszym

Dnia 6-XII-1931 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz ukochany

B. P.

ABRACHAM GEC

Profesor Gimnazjum, przeżywszy lat 67.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w poniedziałek dnia 7 b. m. o godzinie 1-ej po południu z domu przedpogrzebowego, o czem zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Córki, Zięciowie, Wnuczka, Wnuki i Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondolencyj.

Pomoc dla bezrobotnych
majstrów fabrycznych.

W dniu onegdajszym w lokalu Związku Majstrów Fabrycznych przy ulicy Żeromskiego 74—76, odbyło się nadzwyczajne zebranie majstrów fabrycznych, poświęcone sprawie przyjścia z pomocą bezrobotnym majstrom fabrycznym, których liczba sięga 150 osób.

Dotychczas związek własnemi siłami dążył do przyjścia z pomocą materjalną swym członkom bezrobotnym w formie wypłacania zasiłków pieniężnych, osiągniętych drogą opodatkowania się pracujących członków związku.

Ponieważ w ostatnich czasach większość fabryk zmniejszyła w swych zakładach dni robocze do dwuch dni w tygodniu, a zatem zmniejszyły się i zarobki poszczególnych pracujących członków, przeto związek chcąc odciążyć opodatkowanych, wyłonił z pośród zarządu związku delegację, która udała się do Urzędu Wojewódzkiego, w celu interwencji w sprawie przyjścia z pomocą bezrobotnym majstrom fabrycznym.

Delegacja została przyjęta przez Naczelnika Wydziału Pracy i Opieki Społecznej p. Jagiełłę.

Po wysłuchaniu referatu ze stanu dotychczasowej pomocy bezrobotnym, oraz z odbytej konferencji w Urzędzie Wojewódzkim, zebrani uchwalili jednogłośnie zwrócić się z apelem do wszystkich bezrobotnych majstrów fabrycznych m. Łodzi, aby we własnym interesie rejestrowali się w sekretarjacie związku w godzinach biurowych, po dokonaniu rejestracyj przesłać Radzie Okręgowej Związku Majstrów Fabrycznych listę bezrobotnych z terenu miasta Łodzi, która po dokonaniu na swym terenie podobnej rejestracyj winna przesłać ogólną listę Urzędowi Wojewódzkiemu, celem przyjścia z doraźną pomocą bezrobotnym majstrom fabrycznym.

Na tym w późnych godzinach wieczorowych zebranie zakończono. (p)

Rozpruł brzuch nożem
towarzyszowi zabawy.

Przy ulicy Wrześnieńskiej nr. 95 zamieszkuje 46-letni Alfons Matys.

W dniu wczorajszym Matys urządził w swem mieszkaniu libację.

Wśród gości m. inn. znajdował się również szwagier Matysa 27-letni Maksymiljan Serwatka, zamieszkały w tymże domu.

Gdy goście byli już mocno podchmieleni, z nieustalonych narazie przyczyn powstał spór między Matysem a Serwatką, który wkrótce zamienił się w bójkę. W pewnej chwili Serwatka wyciągnął z kieszeni nóż i zadał nim cios w brzuch Matysowi, który padł nieprzytomny na ziemię.

Wśród gości powstała panika. Jeden z nich jednak nie stracił zimnej krwi i natychmiast zawezwał telefonicznie pogotowie Kasy Chorych.

Przybyły lekarz stwierdził u ofiary bójki rozprucie nożem brzucha i wypadnięcie jelit. Po nałożeniu prowizorycznych opatrunków Matysa odwieziono do szpitala okręgowego im. prez. Mościckiego przy ulicy Zagajnikowej. Stan jego jest bardzo ciężki.

Przybyła na miejsce krwawej rozprawy policja zatrzymała Serwatkę, aż do wyjaśnienia zajścia. (p)

Cała rodzina zaczadzona
w czasie snu.

Od czasu nastania chłodów niema dnia, aby nie notowano wypadków zaczadzenia.

W dniu wczorajszym znów miał miejsce wypadek zaczadzenia w rodzinie robotniczej, przy ul. Kilińskiego 95. W mieszkaniu wdowy Ewy Młotkowskiej, po napaleniu w piecu i ułożeniu się do snu ulegli zatruciu czadem 62-letnia Ewa Młotkowska, oraz 30-letnia Genowefa, 28-letnia Marja, 21-letnia Anna oraz jej syn 25-letni Teletsor.

Do zaczadzonych sąsiedzi wezwali pogotowie ratunkowe, **lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy, stwierdził u wszystkich lekkie zatrucie, wobec czego pozostawił ich na miejscu. (p)**

Radjoprogram.

PONIEDZIAŁEK, dnia 7 grudnia 1931 r.

11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego.

12.10—13.15: Muzyka z płyt gramof. f. A. Klingbeil, Piotrkowska 160.

13.15—15.25: Przerwa

15.25—15.45 Odczyt z cyklu dla nauczycieli „Prus jako organizator i wizjoner przyszłości", wygł. p. Helena Porębska (tr. z W-wy).

15.45—15.50: Komunikat dla żeglugi i rybaków Tr. z Warszawy.

15.50—16.20: Płyty gramof z Warszawy.

16.20—16.40: Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny). Tr. z Warszawy

16.40—17.00 Płyty gramofonowe z W-wy.

17.10—17.35 „Czy wiemy co się dzieje w Rosji?", wygł p. Wacław Rogowicz (tr. z W.)

17.35—18.50 Muzyka lekka z W-wy

18.50—19.15: Rozmaitości

19.15—19.30: Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczytanie progr. na dzień następny

19.30—19.45 Kaledarzyk filmowy repertuar teatrów i płyty gramofonowe.

19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radjowy (tr. z W-wy)

20.00—20.15 Feljeton pt „Historja flakonu perfum". wygł. inż. Tadeusz Zamoyski (tr. z W.)

20.15—20.30. Feljeton pt. „Muza ministrów epoki romantycznej wygł p. Roman Zrembowicz.

20.30—22.15 Koncert ze Lwowa z okazji 50-lecia istnienia lwowsk. tow. Śpiew. „Lutnia Macierz".

22.15—22.30 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego, kom. meteorolog., polic., wiadomości sportowe Tr. z Warszawy.

23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.00. *Praga.* Tr. z Teatru Narodowego.

19.40. *Budapeszt.* Koncert symfoniczny. Tr. z Opery Królewskiej.

20.00. *Stockholm.* Koncert z udz. H. Marteau.

20.00. *Londyn Regional.* „Kawaler Róży" opera Ryszarda Straussa (akt I). Tr. z Teatru Księcia Walji w Birminghamie.

20.05. *Stuttgart.* Koncert symf. z udz. Dusoliny Giannini. Tr. z Saalbau w Frankfurcie.

20.15. *Lozana (Sottens).* Koncert symfoniczny pod dyr. Feliksa Weingartnera

20.41. *Hilversum.* „Cyrulik sewilski", opera Rossiniego.

21.10. *Lipsk.* Koncert symfoniczny.

21.30. *Paryż.* Tr. z Theatre de l'Odeon (szczegóły w programie).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w poniedziałek, we wtorek i w środę stanowiąca w dalszym ciągu niesłabnącą dla Łodzi atrakcię, mocno dramatyczna sztuka Bułhakowa „Mieszkanie Zojki" z I. Horecką i J. Woskowskim.

W czwartek premjera głośnej „Sprawy Dreyfusa" Rehfischa i Herzoga. Szereg pełnych dramatycznego napięcia scen, głębokie konflikty psychologiczne i etyczne, oglądane z perspektywy historycznej — oto najważniejsze walory tego naprawdę wartościowego reportażu. Reżyseruje Edmund Wiercinski.

TEATR KAMERALNY.

Codzienine o godz. 9-ej wieczorem wesoła pikantna komedja R. Bracco „Ona czy jej siostra" w reżyserji dyr K. Borowskiego, a w koncertowem wykonaniu Grabowskiej Wasiutyńskiej, Brodniewicza, Krotkego i Szuberta.

Jutro we wtorek o godz. 5-ej po południu po cenach zniżonych ostatnie powtórzenia kapitalnego „Hau Hau" z Michałem Zniczem.

TEATR POPULARNY.
Ogrodowa Nr. 18.

Dziś w poniedziałek, dnia 7-go grudnia r. b., o godzinie 8.15 wieczorem sensacyjna sztuka „Express Północny 133", której fascynująca treść oraz świetna gra zespołu, jak również doskonałe efekty techniczne, przyczyniają się do wielkiego powodzenia i dają pełnię emocjonujących wrażeń.

W piątek, dnia 11-go b. m. wystąpi Teatr Popularny z premjerą pełnej wdzięku komedji w 3-ch aktach Bohdana Katerwy p. t. „Urwis".

Tytułową rolę Maryni odtworzy znana już z operetki „Wiktorja i jej huzar" — świetna odtwórczyni roli Japonki, p. Jadwiga Helm-Helmińska.

TEATR „COCTAIL".

Tylko dzisiaj i jutro ostatnie dwa przedstawienia świetnego coctailu w 18-tu odmianach p. t. „Śmiej się śmiej" z Xenią Grey, Czacharską, Szmarówną, Demarem, Laskowskim Rossiliano, Iżykowskim, Blockiem, Snayem.

Ceny na cały grudzień zniżone od 1 zł. do 4-ch złoty.

W środę premjera wielkiego coctailu p. t. „U nas inaczej"

Bilety do nabycia wkasie teatru „Coctail" od godz. 7-ej wieczórem, wcześniej do nabycia w kasie zamawiań „Foto-Zof" automat fotograficzny, Przejazd Nr. 2.

WIELKI FESTIVAL MÓD KARNAWAŁOWYCH W FILHARMONJI.

Cała elegancka Łódź wybierze się jutro, we wtorek, dnia 8-go grudnia r. b. o godz. 12-ej w poł. do Filharmonji na sensacyjny i fascynujący festival mód karnawałowych. Olśniewające i oszałamiające pięknością i bogactwem kreacje mody prezentować będą słynne z urody i elegancji p. p. Balcerkiewiczówna, Januszewska i inne. Jutrzejszy festival będzie jedynym w swoim rodzaju upajającym poematem mody. Pozostałe karty wstępu w Kasie Filharmonji. Tel. 213-84.

20-lecie „Resursy".

W dniu wczorajszym Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi obchodziło 20-lecie swego istnienia.

Program uroczystości rozpoczął się o godz. 8 rano zbiórką w „Resursie" ze sztandarami, o godz. wpół do 9 nastąpił wymarsz do katedry St. Kostki. O godz. 9 nastąpił kulminacyjny punkt uroczystości, mianowicie poświęcenie sztandaru, który dla upamiętania jubileuszu ufundowały cechy i stowarzyszenia rzemieślnicze.

NOWE WŁADZE ZW. B. WOJSKOW.

(a) Wczoraj w lokalu Federacji Związków Obrońców Ojczyzny, odbyło się zebranie koła 1-go Stowarzyszenia rezerwistów i b. wojskowych na którem dotychczasowy zarząd składał sprawozdanie ze swej działalności, a następnie dokonano wyboru nowych władz.

Do zarządu powołani zostali pp. Łuba, Kierzynkowski, Janiak, Kempczyński, Będziak, Pawłowski, Poszepczyński, Miła i Kowalczyk.

Następnie zebrani przystąpili do wyboru delegatów na zjazd wojewódzki i ogólnopolski.

ODCZYT W ZWIĄZKU AKUSZEREK.

Oddział łódzki związku akuszerek Rzeczypospolitej Polskiej zawiadamia niniejszem, że w dniu dzisiejszym wygłoszony zostanie przez D-ra W. Ziege, o godz. 6 wiecz. odczyt naukowy w lokalu związku przy ul. Piotrkowskiej 259.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57). W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28). A. Szymańskiego (Przędzalniana 75). (p)

Czy rozbrojenie jest obecnie możliwe?

Zastrzeżenia Francji i Japonji.-Konferencje nie dadzą żadnego rezultatu

Na froncie gospodarczym toczy się wojna wszystkich ze wszystkimi

„Times'y" londyńskie stawiają w artykule wstępnym pytanie, czy rozpoczęcie obrad konferencji t. zw. rozbrojeniowej w wyznaczonym terminie 2 lutego 1932 roku można uważać za celowe.

Omawiając dalej różne motywy za i przeciw, a głównie „przeciw" konferencji, „Times'y" wyłuszczają iż konferencja „musiałaby ciągnąć się miesiącami całemi, a przed przystąpieniem do omawiania właściwego tematu — rozbrojenia musiałyby delegacje rozstrzygnąć cały szereg problematów, które rozmaite rządy wiążą ze sprawami takiemi, jak *likwidacja długów wojennych, bezpieczeństwo, utrzymanie status quo na kontynencie europejskim etc. etc.*"

Ze względu na wszystkie te argumenty i problematy bieżące, „Times'y" dochodzą do wniosku, iż konferencja *powinnaby właściwie być odroczona aż do czasu, gdy sytuacja ogólna okaże się pomyślniejsza.* Inaczej mówiąc, miarodajny organ opinji angielskiej dyskwalifikuje konferencję lutową, jako bezużyteczną w danej chwili stratę czasu.

Do argumentów ogólnych, wysuniętych przez „Times'y" dołączył się specyficznie ważki i realistyczny argument przeciwko konferencji rozbrojeniowej *rząd japoński*, który w tej chwili prowadzi osobliwy rodzaj nieoficjalnej wojny w Mandżurji. Wskazówki, udzielane przez gabinet japoński delegacji rządu Mikada na konferencję lutową brzmią, jak następuje:

„Japonja nie będzie głosowała za rezolucjami rozbrojeniowemi, któreby postanawiały utrzymanie na dotychczasowym poziomie obecnego uzbrojenia armji, stanu liczebnego floty wojennej, oraz eskadr powietrznych. Japonja nie może się zgodzić na podobne postanowienia *ze względu na sąsiedztwo z Chinami i Rosją, które zagrażają jej bezpieczeństwu*, dalej ze względu na to, iż zbrojenia japońskie są i tak już ograniczone bardzo, a siła liczebna armji sięga obecnie zaledwie 65 proc. stanu z przed r. 1914, wreszcie zaś ze względu na to, iż pod względem uzbrojenia floty powietrznej oraz stanu zapasów wojennych *Japonja została prześcignięta przez inne mocarstwa*, ponieważ nie brała udziału w wojnie europejskiej."

Gdyby nie to, iż na planowanej konferencji lutowej zetrą się i tak przeciwstawne poglądy na kwestję rozbrojenia ze strony delegacyj, reprezentujących różne bloki państw argument „non possumus" Japonji wystarczałby już sam przez się jeśli nie do rozbicia, to w każdym razie do zahamowania obrad i prac konferencji.

Faktem jest, iż na konferencji ścierać się będą dwie przeciwstawne tezy, wysuwane przez dwa obozy: obóz broniący tezy bezpieczeństwa jako przesłanki rozbrojenia (Francja i Stany Zjedn.) oraz obóz rozbrojenia bez zastrzeżeń (Anglja, Stany Zjedn., Włochy, Niemcy). Już z tego widać, jak ciężka będzie atmosfera, która się wytwarza dla obrad genewskich.

Pozatem wśród wskazówek, udzielanych delegacji japońskiej uderza we wzmiance o niebezpiecznych sąsiadach *dyplomatyczne ominięcie Stanów Zjednoczonych*, których interesy na terenie Chin [illegible] bynajmniej z dążeniami i interesami Japonji, czego dobitnym przykładem była głośna interwencja ministra spraw zagranicznych Stimsona, w Tokio. Interwencja ta musiała być ostra w tonie i kategoryczna w treści, skoro natychmiast po przeniknięciu wiadomości o niej do prasy, postarano się w Waszyngtonie o odnośne jej zdementowanie.

Zaostrzenie walki na *terenie celno-gospodarczym*, które charakteryzuje obecny okres od chwili oderwania się funta od parytetu złota, nie stwarza bynajmniej sprzyjających warunków dla uspokojenia umysłów i załagodzenia stosunków politycznych, na tle których możnaby dyskutować z niejaką szansą powodzenia o rozbrojeniu, a właściwie mówiąc, o częściowem zmniejszeniu zbrojeń.

Bardzo charakterystycznym w tym względzie objawem jest mowa b. ministra skarbu W. Brytanji *Winstona Churchill'a*, który oświadczył, iż Anglja celowo i świadomie prowadzić będzie politykę protekcjonalizmu celnego w tak... tempie i tak daleko, aby doprowa... protekcjonalizm do absurdu i w ten sp... sób przekonać inne państwa, iż *pro... cjonalizm prowadzi do zguby.*

Protekcjonalizm celny nie prowa... do ułatwienia stosunków gospodarczy... między państwami i zadrażnia sto... polityczne. Protekcjonalizm angiel... łącznie ze spadkiem funta uderza do... wie w interesy gospodarcze pań... eksportujących do Anglji. Eksporte... stosują w obronie własnej retorsje, ... mują eksport angielski, sytuacja og... pogarsza się i ulega zostrzeniu. A że ... sprawami gospodarczemi związane ... ściśle sprawy polityczne, przeto *atmos... ra zaognia się wydatnie.* W Europie p... gotowuje się *wojna celna wszys... przeciw wszystkim* z inicjatywy i ... przykładem Anglji.

W tych warunkach istotnie, jak twie... dzą „Times'y", perspektywy konferen... rozbrojeniowej są nikłe i niepowodze... jej dałoby rezultaty bardziej jeszc... szkodliwe i ujemne dla pokoju. Istn... zatem możliwość odłożenia konferen... lutowej aż do pomyślniejszego ukła... stosunków.

L. M.

Tydzień powieści polskiej.

Jacy pisarze cieszą się największą poczytnością.

Księgarnie przeżywają ciężki kryzys. Autorzy polscy przymierają głodem. Powieść polska, wydana w trzech tysiącach egzemplarzy nie może się doczekać w ciągu kilku lat wyczerpania pierwszego nakładu. Czyta się Remarque'a, Wallacea, Finka, a powieść polska pleśnieje na półkach księgarskich.

Fakty te skłoniły wydawców i autorów do zorganizowania na terenie całego państwa **„Tygodnia powieści polskiej"**. Wątpliwą jest rzeczą, czy jeden tydzień zdoła naprawić to, co zostało zmarnowane w ciągu długich lat. Trudno wymagać, aby w ciągu jednego tygodnia wszyscy rzucili się nagle na polskich autorów. Nie pomogą prawdopodobnie również przyrzeczone przez pisarzy polskich autografy.

Odbyła się konferencja wydawców z autorami. Wydawcy stwierdzili, że robią, co mogą. Drukują na dobrym papierze, kalkulują jaknajtaniej, a że rozchodzą się tylko darmowe egzemplarze, to nie ich wina.

Autorzy zarzucali wydawcom, że nie doceniają reklamy i jest to bodaj jedyny słuszny zarzut, nad którym warto się zastanowić.

Lecz sedno sprawy tkwi zupełnie gdzieindziej. Rozwiązania tego aktualnego zagadnienia szukać należy raczej w broszurze, jaka ukazała się niedawno p. t. „Czytelnictwo powieści". Autor tej broszury, dr. Maksymiljan Ziomek starał się zbadać, **kto i co u nas czyta.** W tym celu zwrócił się do jednej z wypożyczalń książek i rozłożył na swym stole operacyjnym tysiąc abonamentów. W liczbie tych tysiąca czytelników było **376 mężczyzn i 624 kobiety.** Już te dane potwierdziły ogólnie panującą u nas opinię, że **kobiety więcej czytają niż mężczyźni.** Jeśli chodzi o selekcję zawodów to okazało się, że książki czyta **przeważnie inteligencja,** przedstawiciele wolnych zawodów, trochę urzędników i młodzież szkolna. **Stronią od książki kupcy, przemysłowcy, ziemianie i rzemieślnicy.**

Tysiąc wylosowanych przez dr. Ziomka osób przeczytało w ciągu jednego miesiąca 7.351 książek 400 różnych autorów, wśród których największą poczytnością cieszyło się 100 autorów. Interesujący jest stosunek polskich powieściopisarzy do zagranicznych i tu właśnie ujawnia się główna tendencja polskich czytelników, albowiem **na stu wyróżnionych pisarzy było zaledwie 32 polskich autorów.** Oto porządek pisarzy cieszących się największą poczytnością: **Wasserman, Wallace, Żeromski, Sienkiewicz, Sinclair, Galsworthy, Marczyński, Dumas, Pitigrilli, Prus, B. Dell, Kossak-Szczucka, Kiedrzyński, Mann, Dreiser, Reymont, Perzyński, Curwood, Maxwell, Rodziewiczówna, Uudest, Kraszewski, Belmont, Boy - Żeleński, Hasek.**

Wśród płci pięknej cieszą się największem powodzeniem autorzy następujący: Galsworthy, Wasserman, Żeromski, Sienkiewicz, Dell, Sinclair, Pitigrilli, Kiedrzyński, Dumas, Prus. Wśród mężczyzn natomiast — Wallace, Marczyński, Dumas, Sinclair, Wasserman, Pitigrilli, Sienkiewicz, Curwood, Prus, Żeromski. (lu)

Kto zamordował gen. Kutiepowa

Policja wdrożyła ponownie śledztwo.

Paryż, 6 grudnia.

(t) Sprawa zaginięcia b. carskie... gen. Kutiepowa, przywódcę emigra... znów absorbuje opinję publiczną.

Pewien aresztant nazwiskiem Co... zawiadomił władze więzienne, iż mo... rozwikłać tajemnicę zaginięcia gen. Ku... tiepowa. Collin utrzymywał kiedyś ... sze stosunki z tancerką rosyjską, kt... ra ma znać rzekomo nazwiska morder... ców Kutiepowa.

Policja wdrożyła ponownie śled... two, poszukując ową tancerkę.

Nieście pomoc najbiedniejszym



Berlin zwycięża Łódź 9:7.

Wysoki poziom zawodów.--Niezwykła wytrzymałość pięściarzy berlińskich.--Wspaniały sukces Chmielewskigo.

(k) Sala Filharmonji ponownie nie mogła pomieścić wszystkich zwolenników sportu pięściarskiego.

Tak jak na meczu z Warszawą sporo osób nie mogło się dostać na salę gdyż już na godzinę przed rozpoczęciem spotkania kasy biletowy zostały zamknięte.

Świadczy to o wciąż wzrastającej popularyzacji sportu pięściarskiego w Łodzi i o kolosalnem zainteresowaniu jakie towarzyszyło spotkaniu Łódź—Berlin.

Organizatorzy spotkania mogą być dumni, że udać im się doprowadzić do skutku mecz z reprezentacją stolicy Niemiec. Nie wchodząc bowiem w tej chwili w ocenę rozstrzygnięć sędziów, trzeba zaznaczyć, że berlińczycy pokazali nam sport bokserski w najlepszym wydaniu.

Mimo, iż Berlin nie był reprezentowany przez swych najlepszych pięściarzy górował on znacznie nad Łodzią i na zwycięstwo w zupełności zasłużył.

W zespole gości rzucała się w oczy przedewszystkiem niezwykła wytrzymałość wszystkich zawodników, którzy w przeciwieństwie do bokserów łódzkich dopiero w ostatniej rundzie pokazywali swój lwi pazur. Pozatym trzeba podkreślić, że niemal wszyscy zawodnicy berlińscy obok wcale niezłej techniki przewyższali łodzian siłą uderzenia, która u niektórych bokserów łódzkich mocno szwankowała.

Plusy te złożyły się na to, że Berlin zasłużył na zwycięstwo.

Z zespołu gości wyróżnić należy w pierwszym rzędzie Berensmeiera i Ewerta. Pierwszy obok doskonałej techniki zadziwiał świetną taktyką i dużą wytrzymałością. Drugi, mimo, iż uległ Chmielewskiemu zaprezentował się również doskonale jako technik o dużej sile ciosu z prawej i lewej.

Zwycięstwo nad tym bokserem może uważać Chmielewski za wielki sukces w swej karjerze bokserskiej.

Pozatym nieźle zaprezentowali się z zespołu niemieckiego Bierenc, zwycięzca Spodenkiewicza oraz Arens, który zdobył dwa punkty na znajdującym się w nieszczególnej formie Cyranie.

Przechodząc do oceny zespołu łódzkiego należy stwierdzić, że zawiódł on oczekiwania Łodzi sportowej. Z zawodników łódzkich zadowolili jedynie Chmielewski, Wurm, Klimczak i Stibbe, aczkolwiek Klimczaka i Stibbego widzieliśmy już w znacznie lepszej formie. Z czwórki tej szczególnie miłą niespodziankę sprawił Wurm, który poprawia się z dnia na dzień.

Sukces Chmielewskiego jak już powyżej podkreśliliśmy, jest wielki. Przeciwnik jego zaprezentował się bowiem doskonale pod każdym względem, a mimo to świetny Chmielewski potrafił zwyciężyć go wysoko na punkty.

Przykre rozczarowanie sprawił Garncarek, który zupełnie zasłużenie uległ Berensmeierowi. Po zawodach z Warszawą wskazywaliśmy na duże braki tego boksera, które na wczorajszych zawodach uwydatniły się w całej pełni.

W pierwszej rundzie Garncarek walczył wyjątkowo dobrze, zbierając punkt za punktem, jednakże w następnych rundach polował bezskuecznie na k. o., pozwalając się przytem wysoko wypunktować.

Zawiódł również Cyran, którego forma pozostawia dużo do życzenia. Po Spodenkiewiczu i Brzeczku dużo się nie spodziewaliśmy: były to najsłabsze punkty w Łodzi, to też zdobycie punktu przez Brzeczka było wielką niespodzianką.

Przechodząc do oceny sędziowskiej należy zauważyć, że była ona naogół trafna. Tylko w dwóch wypadkach sędziowie wydali rozstrzygnięcia, które naszem zdaniem nie były zupełnie sprawiedliwe.

Śmiemy twierdzić, że Klimczak miał na czysto wygraną walkę ze Schwartzem i mamy wrażenie że komplet sędziowski chcąc się zrewanżować za wyrządzoną Łodzi krzywdę uznał wynik walki w wadze półciężkiej za nierozstrzygnięty. — Aczkolwiek Wurm w tej walce walczył b. ładnie, przeważając lepszą techniką, to jednak tyle zainkasował, że należałoby uznać zwycięzcą Holza. Co do innych rozstrzygnięć nie można mieć absolutnie żadnych zastrzeżeń.

Po przemówieniach delegatów obu związków oraz prezentacji drużyn rozpoczęły się spotkania w następującej kolejności:

Waga musza: Brzęczek (Ł) — Beinhold (B).

Niemiec jest ruchliwszy, trafia jednak rzadko spokojnego Brzęczka, który pierwszą rundę wygrywa nieznacznie na punkty.

W drugiej rundzie przewaga należy do niezmordowanego Niemca, który wciąż naciera, mimo to nadziewa się on kilkakrotnie na proste Brzęczka. W trzeciej rundzie przewaga jest zmienna. Obaj zawodnicy nie zaprezentowali się zbyt dobrze. Wynik remisowy sprawiedliwy.

Waga kogucia: Spodenkiewicz (Ł) — Bierenz (B).

W pierwszej rundzie obaj zawodnicy oszczędzają się, szczególnie niemiec próbując przeciwnika trzyma się wyraźnie defenzywy. Obaj wpadają często w clinsch, tu jednak Bierenz jest znacznie lepszy od Spodenkiewicza.

Druga runda nalżey do Bierenza, który poznał już przeciwnika i atakuje go teraz energicznie. Cios Bierenza jest bardzo silny.

W III-ej rundzie nieznaczną przewagę ma początkowo Spodenkiewicz, który kilkakrotnie ląduje przeciwnikowi lewe proste. Bierentz jest jednak wytrzymalszy i ładnym finiszem zapewnia sobie zwycięstwo na punkty. Berlin prowadzi 3:1.

Waga piórkowa: Cyran (Ł) — Arens (B).

Arens walczy nieczysto, przyczem sposobem walki przypomina Garncarka.

Operuje przeważnie prawą i w pierwszej rundzie dwukrotnie trafia Carana, który jest nawet w pewnej chwili groggy. W drugiej rundzie Cyran walczy o klasę lepiej. Jest on teraz znacznie lepszy technicznie od Arensa i rundę tę zanotować może na swoje konto.

Na początku trzeciej rundy niemiec otrzymuje napomnienie i wszystko przemawia za zwycięstwem Cyranka, lecz tak jak w poprzedniej walce tak i teraz niemiec miał jeszcze tyle sił, by zdobyć się na wspaniały finisz i dzięki temu zapewnił sobie zwycięstwo na punkty.

Stan meczu 5:1 dla Berlina.

Waga lekka: Klimczak (Ł)- Szwartz (B).

Mały i krępy berlińczyk początkowo rzuca się z furją na Klimczaka, który zostaje nawet kilkakrotnie trafiony, lecz szybko poznaje przeciwnika i prostemi zarówno z lewej jak i prawej zyskuje coraz większą przewagę.

Jedyną wielką zaletą niemca były wspaniałe uniki.

W drugiej rundzie niemiec jest nieco agresywniejszy, natomiast w trzeciej Klimczak zdobywa dużą przewagę co łącznie z przewagą w pierwszej rundzie zapewnia mu zwycięstwo, lecz sędziowie ogłosili wynik remisowy.

Stan meczu 6:2 dla Berlina.

Waga półśrednia: Garncarek (Ł) — Berensmeier (B).

W pierwszej rundzie przewagę ma Garncarek, który był agresywniejszy i częściej trafiał przeciwnika. Druga runda przynosi nieznaczną przewagą berlińczykowi, który w lot przejrzał zamiary Garncarka i doskonale krył się przed zabójczą prawą przeciwnika.

W trzeciej rundzie Garncarek nie dochodzi niemal do głosu i niemiec całkowicie nadrabia punkty utracone w pierwszej rundzie, zapewniając sobie zwycięstwo na punkty.

Stan meczu 8:2 dla Berlina.

Waga średnia: Chmielewski (Ł) — Ewert (B).

Najładniejsza walka dnia. Obaj doskonale zaawansowani technicznie, przyczem operują jednakowo dobrze prawą jak i lewą.

Niemiec świetnie stopuje potężne ciosy i szybko przechodzi do kontrataków, trafiając często Chmielewskiego.

Pierwsza runda należy nieznacznie do Ewerta.

W drugiej rundzie Chmielewski walczy znacznie lepiej: jest uważniejszy i kilkakrotnie lewym sierpowym trafia przeciwnika.

Wtrzeciej rundzie Ewert nie ma już nic do powiedzenia i przegrywa wysoko na punkty.

Stan meczu 8:4 dla Berlina.

Waga półciężka: Wurm (Ł) — Holz (B).

Pierwsza runda należy do Holza, który rozporządza silniejszym uderzeniem i często prostemi trafia Wurma. W drugiej rundzie Wurm częściej dochodzi do głosu, uderzenia jego są jednak zbyt słabe.

Trzecia runda jest wyrównana.

Wynik spotkania nierozstrzygnięty.

Stan meczu 9:5 dla Berlina.

Waga ciężka: Stibe (Ł) Schwartz II (B)

Mały i krępy Schwartz inkasuje bardzo dużo, mimo to wykazuje ogromną wytrzymałość i przechodzi często do kontrataków.

W ostatniej rundzie Stibbe ma znaczną przewagę i gong ratuje niemca przed nock outem.

Ostateczny stan meczu 9:7 dla Berlina.

Sędziował w ringu b. dobrze Ermanowicz z Poznania. Punktowali pp.: Weinman (Berlin) i Landeck (Łódź).

Organizacja zawodów b. dobra.

Śląsk pod znakiem hokeja lodowego.

Dwa występy berlińskich hokeistów w Katowicach

Śląski świat sportowy przeżywał w sobotę i niedzielę dwa dni wielkiej emocji.

Na sztucznym torze hokejowym w Katowicach gościli doskonali hokeiści niemieccy, którzy zademonstrowali kunszt techniki hokejowej.

W pierwszym dniu zawodów mistrz hokejowy Niemiec BSC pokonał team polski w stosunku (2:1, 0:0, 0:1, 2:0).

Pierwsza tercja upływa pod znakiem równej gry. W drugiej tercji przewagę ma zespół polski, który uzyskuje bramkę przez Sokołowskiego.

W trzeciej tercji goście wzięli się energicznie do roboty i zdobyli dwie bramki przez doskonałego Balla, zapewniając sobie zwycięstwo. Meczem kierował p. Sachs.

Zawodom przyglądało się przeszło 6 tysięcy widzów. W niedzielę rozegrały spotkanie reprezentacje hokejowe Berlina i Warszawy.

Zwyciężyła drużyna berlińska w stosunku 4:0 (0:0, 2:0, 2:0).

W pierwszej tercji fatalnie zestawiony zespół warszawski grał jeszcze wyjątkowo dobrze, lecz w następnych dwuch tercjach opadł zupełnie na siłach nie będąc w stanie zdobyć nawet honorowego punktu.

Bramki dla drużyny berlińskiej zdobyli: Rudiball (3) i Bruck (1).

Sędziował p. Sachs.

Widzów 8 tysięcy. Warto zaznaczyć że w drużynie warszawskiej doskonale grał bramkarz Stogowski, który zespół swój uratował od większej porażki.

Występy mistrzyni świata

Sonie Henie na torze hokejowym w Katowicach.

W ramach międzynarodowych zawodów hokejowych na sztucznym torze hokejowym w Katowicach odbył się również z wielką niecierpliwością oczekiwany występ znakomitej mistrzyni świata w figurowej jeździe na lodzie Sonie Henie.

Doskonała łyżwiarka norweska popisywała się w przerwach meczów hokejowych i każde jej ukazanie się na torze wywołało wielki aplauz na widowni.

Oklaskom i wiwatom na cześć młodej doskonałej mistrzyni świata nie było końca.

Niestety Sonia Henie zademonstrowała nam bardzo mało ze swego niezwykle bogatego repertuaru, niemniej jednak to co zademonstrowała, wywołało wielki zachwyt na widowni.

W czasie dwudniowych pokazów Sonia zademonstrowała tylko piruety, młynki, skoki do tyłu i t. zw. „exelpanseny", które w sumie złożyły się na to, że publiczność nie szczędziła jej braw, za brawurowe wykonywanie wszystkich figur.

Piłka nożna na Śląsku

Wspaniały sukces Admiry

Na boisgu stadjonu w Królewskiej Hucie bawiła w dniu wczorajszym doskonała zawodowa drużyna piłkarska Austrji Admira, która rozegrała spotkanie z kombinowanym zespołem Naprzodu i A. K.S-u.

Goście pokonali miejscowych w rekordowym stosunku 10:1 (6:1).

Mecz, który rozegrany został w fatalnych warunkach terenowych (boisko przedstawiało jedną wielką kałużę) zgromadził przeszło 3 tysiące widzów.

Mimo, nienadającego się do gry boiska wiedeńczycy grali doskonale nie dopuszczając przeciwnika formalnie do głosu.

Zawodnicy Admiry doskonale żonglowali piłką, demonstrując niezwykły, niewidziany w Polsce poziom gry w footbal.

Naturalnie, że w tych warunkach kombinowany zespół polski nie miał nic do powiedzenia i raz tylko w pierwszej połowie zawodów udało mu się uzyskać honorowy punkt.

Pobyt Admiry w Król.-Hucie pozostawił na widzach niezwykle miłe wrażenie.

*

W dniu wczorajszym odbył się na Śląsku jedyny mecz o puhar Juvielja, w którym Ruch pokonał drużynę Siemianowice w stosunku 7:3.

Dyskwalifikacja hokeistów Legji

Jak się dowiadujemy Polski Zw. Hokeja Lodowego ukarał dyskwalifikacją do 1 stycznia 1932 r. dwóch hokeistów Legji warszawskiej Szenaicha i Pasteckiego.

Czy Łódź została pokrzywdzona?

Opinja kierowników obu drużyn o przebiegu spotkania Łódź—Berlin.

Natychmiast po meczu Berlin — Łódź zwróciliśmy się do szeregu osób kompetentnych, które podzieliły się z nami garścią niezmiernie ciekawych uwag na temat spotkania Łódź — Berlin.

P. Ermanowicz sędzia główny zawodów

Wynik uważam za słuszny. Niemcy podobali mi się wytrzymałością, dzięki której odnieśli sukces.

P. Landeck, wiceprezes ŁOZB.

Przedewszystkiem dopisała nadzwyczajnie publiczność. Zainteresowanie ogromne, nazbyt mała sala. Widać, że Łódź polubiła boks. Goście dobrzy pod względem technicznym, drużyna dobra i dobrana. Jedynie zawodnik wagi półciężkiej i ciężkiej odbiegli od poziomu swych kolegów.

Z łodzian podobał mi się najlepiej Chmielowski, a walka jego z doskonałym Ewertem była właściwie pokazem klasycznego boksu.

P. Kordasz, członek zarządu ŁOZB.

Walki były ciekawe, lecz sędziowanie nierówne. Szczególnie w wagach lekkich orzeczenia były aż nazbyt przychylne dla gości. Po niemcach poznać dobrą szkołę.

P. Rüdiger, kierownik drużyny niemieckiej.

Łodzianie podobali mi się. Najwięcej uznania mam dla Wurma, który wykazał niezwykły heroizm i pomimo podbitych przez przeciwnika oczu walczył do końca z sercem i niezwykłą odwagą.

Technicznie doskonały był Chmielowski, który walczy b. ładnie i pewnie.

Dobry był również Stibbe. Z wyniku jestem zadowolony, chociaż lepszym miernikiem byłby stosunek 10:6.

Zachwycony jestem lojalnemi orzeczeniami sędziów, którzy nie ulegając galerji kierowali się przedewszystkiem bezstronnością. Pod tym względem Łódź daleko przewyższyła Poznań (p. Rudiger ma na myśli międzypaństwowy mecz Polska — Niemcy).

Do łodzian poczułem ogromną sympatję i szczerze byłbym zadowolony gdyby udało mi się nawiązać w przyszłości bliższe stosunki między Łodzią a Berlinem.

P. Lemcke, trener drużyny niemieckiej.

Wygrana naszego zespołu słuszna, chociaż nie przypuszczałem napotkać w Łodzi tak silnego przeciwnika. Technicznie Wasi bokserzy zupełnie nieźli. Największą ich wadą była zbytnia powolność w przeciwieństwie do bokserów naszych.

Ciekawe, że łodzianie we wszystkich niemal wagach przeważali wzrostem.

Moi chłopcy spisali się zupełnie dobrze. Z waszych dzielnie walczył Wurm który nie dawał zmylić się ciosami Holza i szedł śmiało naprzód.

Brzęczek zbytecznie bije z góry. Jest to cios nieproduktywny. Powinien lepiej opanować ciosy proste, a będzie z niego dobry bokser.

Technicznie podobali mi się Klimczak i Chmielewski, natomiast Garnczarek jest za mało agresywny, a jego polowanie na k. o. przy dobrym i czujnym przeciwniku jest niezbyt groźne.

Przyjęcie doskonałe. Wynik powinien brzmieć 10:6 dla Berlina.

P. Nowak — kapitan związkowy ŁZB.

Nasi bokserzy w przeciwieństwie do niemców byli stanowczo za powolni i nie umieli wykorzystać nadarzających się dogodnych momentów. Wynik stanowczo krzywdzi Łódź. Powinniśmy wygrać, a w najgorszym wypadku zremisować.

Po Cyranie poznać było przemęczenie walką eliminacyjną z Frankiem Cyran nie był już tym razem „maszyną" walczącą od początku do końca w morderczem jednakowem tempie.

Kto wie czy nie lepiej spisałby się Frank, który wykazuje ostatnio doskonałą formę. Przeciwnik jego Arens podobał mi się swoją agresywnością.

Garncarek niedysponowany żołądkowo, był mało wytrzymały. Widocznie Behrensmeier przed walką z nim był uprzedzony, co do jego znanego prawego sierpu, gdyż przez cały czas krył pilnie lewą szczękę nie pozwalając wykorzystać łodzianinowi jego największego atutu.

Chmielewski był b. dobry szczególnie pod koniec, a Wurm spisał się nadspodziewanie dobrze i wykazał nadzwyczajny hart ducha.

Klimczak został stanowczo pokrzywdzony, gdyż w walce ze Szwartzem miał wyraźną przewagę we wszystkich trzech rundach. Brzęczek bił się doskonale, chociaż jest o zawodnik anemiczny. W walce z dobrym przeciwnikiem umiał odpowiednio wyzyskać długość swoich ramion.

Ogólnie zauważyłem, że z łodzian tylko jeden Chmielewski umie doskonale wyzyskać ciosy proste, podczas gdy wszyscy pozostali stosują przeważnie lewe sierpy i swingi..

Sędzia ringowy p. Ermanowicz był dobry i umiał w porę interwenjować.

P. Milsz, przewodniczący wydziału sportowego ŁOZB wyraża się krótko: Łodzianie „nawalili". Wynik nie jest wcale wykładnikiem ich umiejętności.

Erwin Stibbe — mistrz Polski wagi ciężkiej.

Przeciwnik mój miał duży „handicap". Wystąpiłem do walki chory, z oficjalnie stwierdzoną gorączką 38 st. Pozatem nie jestem przyzwyczajony do tak niskich bokserów, jak mój przeciwnik, dlatego parokrotnie trafiłem w próżnię. Oczywiście, że walcząc w tych warunkach z wygranej walki muszę być zadowolony.

L. R.

Ogólnopolski zjazd

klubów automobilowych.

W Warszawie odbył się zjazd automobilklubów polskich, przy udziale 3 delegatów z Łodzi. Przewodniczył p. Regulski. Mistrzostwa drużynowego z powodu odbycia tylko 2 imprez na przewidzianych 5, nie przyznano. Do elity automobilowej wybrano pp. Widawskiego i Wilhelma Rippera.

Kalendarzyk automobilowy

na rok 1932.

Kalendarzyk automobilowy na rok 1932 przedstawia się następująco: 10. I. Jazda zimowa do Poznania, 13 i 14 lutego zawody w Zakopanem, 15 i 16 maja zawody w Poznaniu, 12 czerwca — wyścig okrężny we Lwowie, 19—26 czerwca Ogólnopolski Raid Automobilowy. 24 lipca — Zjazd do Gdyni, 21 sierpnia Wyścig tatrzański. 10 i 11 września — zjazd gwiaździsty i wyścig w Łodzi. 18 do 20 czerwca — raid pań. 2 września wyścig płaski na Śląsku.

Walne zebranie

Łódz. Okr. Zw. Atletycznego

Pod przewodnictwem p. Zielińskiego (Unja) odbyło się walne zebranie ŁZA, na którem wybrano nowe władze w składzie następujaym: Prezes p. Maciejewski (Unja), ponownie przez aklamację. I wiceprezes — p. Pietrzowski (Unja), II wiceprezes st. wachm. PP. Pakuła. Sekretarz — p. Grylak (Makkabi — Łódź), skrabnik p. Zylbergberg — (Makkabi Pabj.). Referent prasowy — inż. Weinberg. Kapitan ŁZA p. Szdudziński. W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele 7 klubów, uprawiających zapaśnictwo i podnoszenie ciężarów.

Turniej gier

sportowych o puhar P.Z.G.S.

W dniu wczorajszym odbyły się w sali OWF przy ul. Nowotargowej pierwsze spotkania w turnieju o puhar ŁZGS. Wyniki tych spotkań są następujące: Siatkówka żeńska: HKS — IKP 30:11, HKS — Makkabi 30:3. ŁKS — IKP 30:15 ŁKS — Geyer 30:11.

Siatkówka męska Absolwenci — H. K. S. 30:22. Absolwenci — YMKA 30:20. TUR — YMCA 30:17. HKS — TUR 30:12.

Mecz footbalowy

Hiszpanja—Anglja

W dniu 9 b. m. rozegrany zostanie w Londynie międzypaństwowy mecz piłkarski Hiszpanja — Anglja. Reprezentacja Anglji ustalona została w sposób następujący: Hibbs (Birmingham), Cooper, Blenkinsop (Scheffield), Starnge (Scheffeld), Gee (Everton), Campbell (Huddersfield Town), Crooks (Derby Counthy), Smith (Portsmouth), Dean (Everton), Johnson (Everton), Rimmer (Scheffield United). Kapitanem drużyny obrany został Blenkinsop. Mecz ten wywołał w sferach piłkarskich Europy kolosalne zainteresowanie.

Niedziela sportowa w Europie

Admira mistrzem jesiennym Austrji.—Mistrzostwa piłkarskie naszych sąsiadów.—Sukces piłkarzy belgijskich

Kanadyjscy hokeiści remisują w Paryżu.

ADMIRA MISTRZEM JESIENNYM AUSTRJI.

We Wiedniu odbył się wczoraj tylko jeden mecz o mistrzostwo. Spotkanie Vienny z W. A. C. dało jo zaciętej walce wynik nierostrzygnięty 1:1 (1:1). Tem samem Admira została mistrzem jesiennym Austrji, gdyż Viennie brakowało do osiągnięcia mistrzostwa dwa punkty.

W spotkaniach o „Goldpokal" F. A. C. wygrał ze Slovarem 4:0 (2:0) i Sportklub z Pocholsonem 4:1 (2:0).

Mecz towarzyski między Wackerem i Hakoahem zakończył się przegraną Hakoahu w stosunku 2:3 (0:2).

O MISTRZOSTWO PIŁKARSKIE W NIEMCZECH.

W Niemczech a ściślej mówiąc w poszczególnych okręgach Rzeszy odbyło się wczoraj szereg ciekawych spotkań. W Bawarji sensacyjne „derby" między Sport. Fürtlo i 1. F. C. Nürnberg, a więc wielokrotnymi mistrzami Rzeszy, zgromadziły 15000 widzów. W pierwszej połowie dominowali norymbergowie, którzy przez znanego internacjonała Hornauera uzyskali prowadzenie.

Tutaj jednak skończyła się przewaga 1 F. C. i Sport Fürter odniosła pewne i zasłużone zwycięstwo 3:1.

W Hamburgu tamtejszy H. S. V. wygrał „derby" północnych Niemiec, bijąc Holstein Kiel 6:2 (2:0).

Rekordowe zwycięstwo odniosła wracająca do formy Hertha, bijąc Meteor 9:0. Hertha posiada teoretycznie znowu szanse na zdobycie mistrzostwa swej grupy.

W innym bowiem razie tegoroczny mistrz Rzeszy nie mógłby wcale bronić swego tytułu.

Prawie że zapewnione mistrzostwo swej grupy ma drużyna „1860 Monachjum", która pokonała swego najgroźniejszego rywala Bayern niespodziewanie wysoko 6:2. Widzów 25.000!

RÓŻNE WYNIKI PIŁKARSKIE.

Francja: Stade Francais — C. A. Paris 4:0, Racing Club de France — C. A. S. G. 4:3. Redstar Alympique — C. A. 14 6:0.

Jugosławja: Beogradski — Machoa 3:1, Hajduk — Gradjański 1:1, Agram— S. A. S. G. 5:4.

Wielka Brytanja: Mecz międzypaństwowy Irlandja — Walja w Belfast zakończył się zwycięstwem Irlandji 4:0.

Mecze o mistrzostwo: Aston Villa — Derby County 2:0. Blackpool — Bolton Wanderes 2:1. Chelsea — Mancheser City 3:2. Sinderland — Grimsby Town 3:1 Huddersfield — Blackburn Rovers 1:1, Westbromvich Albion — Leicester City 3:2. Middelesborough — Sheffield United 4:3, Arsenal — Sheffield Wednesday 3:1, Westham United — Gverton 4:2.

L. T. C. Praha zwycięża we Wiedniu.

Hokeiści czeskiego L. T. C. Praha gościli wczoraj we Wiedniu i wygrali z Wiener E. V. 1:0.

Jedyną bramkę zdobył Toricka w ostatniej tercji.

Mistrz świata Schäfer znakomitym pływakiem.

Mistrz świata w sztucznej jeździe na lodzie zdobył w meczu pływackim Austrja — Czechosłowacja dla Austrji cenne punkty, wygrywając bieg na 200 metrów stylem klasycznym w znakomitym czasie 2:53,2 min. Austrja po pierwszym dniu prowadziła 16:13 pkt.

Belgja zwycięża Szwajcarję 2:1 (1:0).

Szwajcarska jedenastka reprezentacyjna poniosła w przeciągu zaledwie 8 dni dwie porażki.

Tydzień temu bowiem przegrała na własnym terenie z Austrją 1:8 i wczoraj uległa w Brukseli Belgji w stosunku 1:2.

Mecz odbył się na stadjonie Heysel, gdzie w tym sezonie i polscy piłkarze ulegli gospodarzom 1:2. Zwycięstwo odniesione w obecności 15000 widzów było w zupełności zasłużone.

Już do przerwy Belgja uzyskała prowadzenie przez swojego świetnego środkowego napastnika Capelle. Po zmianie stron ten sam gracz podwyższył wynik na 2:0 i dopiero po ładnym finiszu szwajcarzy uzyskali przez środkowego napastnika honorową bramkę"

Ottawa (Kanada) — Francja 2:2!!

Kanadyjska drużyna hokejowa Ottawa rozegrała wczoraj w Paryżu swój pierwszy mecz w Europie.

Ottawa prowadziła do trzeciej tercji 2:0, jednak francuzi z furją finiszowali i dzięki Ramsayowi (amerykanin czynny we francuskiej drużynie) zdołali wyrównać i osiągnęli tem samem nielada sukces.

We wtorek kanadyjczycy grają z reprezentacją Europy.

Zwycięstwa czeskich piłkarzy.

W dniu wczorajszym cztery czeskie drużyny zmierzyły swe siły w walce z drużynami zagranicznemi.

Slavia wygrała w Pradze z Wiedeńskim Rapidem po zaciętej walce 3:2 (0:[illegible]) a Slavia pokonała także w Pradze mistrza Węgier Ferenczvaros w stosunku 2:1 (2:1).

Viktoria Zizkov bawiła w Antwerpji gdzie wygrała z tamejszym S. C. 1:0.

S. K. Vachod grał w Genewie, gdzie zremisował z tamejszym Racing Club 3:3 (1:1).

Anglja — Holandja w tenisie 3:0

W meczu międzypaństwowym tenisiści angielscy zdołali już w pierwszym dniu zapewnić sobie zwycięstwo.

Hughes pokonał Knottenbelta 6:4, 6:0, 6:2, Perry — vern der Haydena 7:5, 6:4, 6:2.

Ponieważ para Perry — Hughes wygrała także double z Koopman — Knottenbelt 6:4, 8:6, 6:4, anglicy mają ostateczne zwycięstwo zapewnione.

Pożary na wsi.

(a) Nocy ubiegłej we wsi Babice, tejże gminy, powiatu łódzkiego, w zagrodzie Lobunga Reinholda wybuchł pożar, który szybko przeniósł się na sąsiednie budynki. Na ratunek pośpieszyły 4 okoliczne straże wiejskie, które jednak nie w stanie były zapobiec zniszczeniu zagrody i ograniczyły się do niedopuszczenia pożaru na sąsiednie zagrody.

Pastwą płomieni padły dom mieszkalny, obora, dwie stodoły ze zbiorami i maszynami, 3 krowy, kilka sztuk nierogacizny i kilkadziesiąt sztuk drobiu.

Straty spowodowane przez pożar wynoszą około 60.000 zł. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Jak ustalono parobek Lubunga zaprószył ogień w czasie karmienia bydła.

***

(a) Drugi pożar w powiecie łódzkim tejże nocy miał miejsce we wsi Ławewniki Małe, tejże gminy. Spłonęła tam doszczętnie zagroda Franciszka Woty. Spalił się dom mieszkalny obora stodoła i zbiory oraz maszyny. Straty wynoszą około 30.000 zł. Przyczyny na razie nieustalono.

Tomaszów - Mazowiecki

CO SIĘ STAŁO Z MIEJSKĄ RADĄ SZKOLNĄ?

Miejska rada szkolna, która ukonstytuowała się przed 2 miesiącami, powinna była przejąć funkcję dozoru szkolnego, jako organizacja niezależna. Jednak dotychczas rada nie rozpoczęła swej działalności i wszelkie sprawy szkolne załatwia dozór szkolny w Brzezinach.

Powstaje więc pytanie dlaczego rada szkolna nie rozpoczęła dotychczas działalności.

KONCERT 12-LETNIEGO CHŁOPCA.

Jutro odbędzie się w sali Ż. T. G. S. przy ul. Piłsudskiego nr. 37 koncert światowej sławy 12-letniego Izaka Tilesta.

Koncert ten wzbudził wielkie zainteresowanie i zapewne cieszyć się będzie wielkim powodzeniem.

Przejechanie

(d) Na ulicy Piotrkowskiej pod koła samochodu dostała się 28 letnia Marja Kędzierska (Szpitalna 12). Pogotowie udzieliło przejechanej pomocy lekarskiej. Szoferowi spisano protokuł, pociągając go do odpowiedzialności karnej.

Nagły zgon

(d) W miejskiem schronisku dla wyeksmitowanych przy ulicy Bazarnej 8, zmarła nagle Józefa Leichmanowa. Przyczyny nagłego zgonu nie ustalono. Zwłoki zmarłej zabezpieczono na miejscu do zejścia władz.

INAUGURACYJNA PREMJERA W „BOMBIE".

W teatrze warszawskim „Bomba" przygotowania do otwarcia sezonu mają się już ku końcowi. Premjera odbędzie się w bieżącym tygodniu. Zespół „Bomby" składa się z czołowych aktorów „Morskiego Oka" i innych znanych aktorów teatrów warszawskich, jak Balcerakówny, Halmirskiej, Nowickiej, Różyńskiej, Faliszewskiego, Janeckiego, Suchcickiego, Welina oraz szeregu innych, popularnych artystów, znakomitego, zagranicznego duetu tanecznego, świetnego zespołu rewelersów oraz ośmiu Bomba-Girls. Jeżeli do powyższego dodamy, że dyrekcja nowego teatru zapewniła sobie bezkonkurencyjny repertuar, to dojdziemy do wniosku, że „Bomba" musi zdobyć sobie serca całej łódzkiej publiczności.

Bez statystyki niepodobna rządzić współczesnem państwem. Spis ludności jest podstawą wszelkiej statystyki.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika". Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.